

## W polskich miastach coraz popularniejsze inteligentne systemy transportowe. Kraków i Szczecin liderami

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: niedziela, 04, sierpień 2013 00:00

Rafał Rudka

Odśloni: 2459

---

Polskie miasta inwestują w inteligentne rozwiązania z zakresu zarządzania ruchem czy informacją dla pasażerów komunikacji miejskiej. Liderami są Szczecin i Kraków. – To nieunikniony etap rozwoju infrastruktury w Polsce – twierdzi prezes Fundacji Centrum Analiz Transportowych i Infrastrukturalnych. Nie brakuje jednak problemów, m.in. z przygotowaniem dobrych projektów.

Polskie miasta mają coraz większą świadomość korzyści, jakie niesie ze sobą wdrożenie elementów inteligentnych systemów transportowych. Są one użyteczne w niemal każdym obszarze działalności miasta: od kierowania ruchem i informacji o dostępności parkingów przez zintegrowane informacje dla pasażerów komunikacji miejskiej po wprowadzanie stref ograniczonego dostępu. To ostatnie rozwiązanie jest jednak niemożliwe z uwagi na przepisy prawne.

– Na razie jeszcze ustawodawca nie pozwala tego robić, ale myślę, że w niedługim czasie zostanie to dopuszczone, czyli pojawi się szereg różnorodnych działań od odcinkowych, przez obszarowe systemy, które wspomagają zarządzanie ruchem – powiedziała w rozmowie z Agencją Informacyjną Newseria Anna Dąbrowska, prezes zarządu Fundacji Centrum Analiz Transportowych i Infrastrukturalnych.

Dzięki strefom ograniczonego dostępu miasta mogłyby np. pobierać opłaty od pojazdów wjeżdżających do ścisłego centrum. Ich wysokość będzie można różnicować w zależności od ilości emitowanych przez dany pojazd spalin. ITS-y będą również umożliwiać w pełni zautomatyzowany pobór takich opłat.

Część miast już teraz na szeroką skalę wdraża inteligentne systemy transportowe.

– Dobrym przykładem może być Szczecin i Kraków. Miasta te zostały wyróżnione w konkursie Nagroda Innowacyjności w Transporcie właśnie za tego typu wdrożenia, natomiast wiele innych miast też dużo dobrych kroków zrealizowało w tym kierunku, choć pojawiają się jeszcze problemy – podkreśla Dąbrowska.

Szczecin został nagrodzony przede wszystkim za rozbudowany system zarządzania ruchem. Informuje on m.in. kierowców o czasie przejazdu pomiędzy poszczególnymi miejscami oraz o natężeniu ruchu. Miasto prowadzi również monitoring potoków pasażerów w komunikacji miejskiej oraz samochodów na drogach.

Kraków inwestuje z kolei w tablice wyświetlające bieżące informacje o komunikacji miejskiej, które są umieszczane na przystankach oraz w miejscach o szczególnie dużym natężeniu ruchu pieszych. Miasto kontroluje także automatycznie, czy do strefy ograniczonego dostępu w centrum miasta i na buspasy nie wjeżdżają nieuprawnione pojazdy.

Dąbrowska podkreśla, że choć ITS-y stają się w Polsce coraz popularniejsze, miasta wciąż popełniają wiele błędów. Zwłaszcza na etapie przygotowania i procedur jest dużo do poprawienia.

– Nie ma możliwości uniknięcia wdrożenia inteligentnych systemów transportowych (ITS), bo to jest kolejny etap w rozwoju cywilizacyjnym infrastruktury w Polsce. Natomiast z przygotowaniem projektów bywa różnie. Rzutem na taśmę zakontraktowaliśmy i w dużej części wykorzystaliśmy środki europejskie, które były na to przeznaczone – podkreśla Anna Dąbrowska, prezes zarządu Fundacji Centrum Analiz Transportowych i Infrastrukturalnych.

*Źródło: Newseria*